

STÓŁ NIEMOJOWSKICH ???

W tym roku szkolnym miałam okazję wziąć udział w zajęciach pozalekcyjnych w ramach projektu Cyfrowa Szkoła Wielkopolska 2020 prowadzonym przez panią Martę Pasik. Już na pierwszych zajęciach pani wytłumaczyła nam, że nasz podprojekt nosi nazwę Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolski i że.... będziemy odkrywać historię na nowo !!! Zabrzmiało to bardzo tajemniczo, ale i niezwykle zachęcająco , bowiem należę do tych osób, które interesują się historią naszego regionu .

Nasza 13-osobowa grupa zgrała się bardzo szybko. Równie szybko i jednogłośnie podjęliśmy decyzję, że chcemy odkryć na nowo historię rodu Niemojowskich .

Czy można odkryć historię na nowo ?

Teraz wiem, że tak, jest to możliwe. Mogę nawet stwierdzić, że można ją " dotknąć " .

Pani Marta bardzo interesująco i niezwykle ciekawie prowadziła nasze zajęcia. Oprócz nagrania filmu promującego naszą grupę , slajdów przedstawiających nasze działania , zwiedzania tajemniczej krypty , wykonania mapy mentalnej , drzewa genealogicznego , krzyżówki z hasłem genealogia czy też gazetki ściennej o rodzie Niemojowskich , zupełnie niespodziewanie znaleźliśmy.... stół .

Stół Niemojowskich z dworku w Marchwaczu , w którym właśnie mieszkali.



Pewna pani wystawiła na sprzedaż ów stół jako "STÓŁ PO NIEMOJOWSKICH" . Moja wyobraźnia zaczęła działać – okazało się bowiem, że być może będziemy mieć okazję na własne oczy zobaczyć stół , przy którym prawdopodobnie siadywała cała rodzina Niemojowskich i przy którym być może przyjmowali gości ? Pani Marta skontaktowała się z tą panią i umówiła na spotkanie , oczywiście mieliśmy pójść wszyscy jako zgrana grupa TBRN- Team Badaczy Rodziny Niemojowskich (bo tak się właśnie nazwaliśmy). Byłam bardzo podekscytowana , że być może nawet będę mogła dotknąć stołu przy którym pewnie siadywał sam Wacław Niemojowski – nasz docelowy bohater ...

Niestety , ze względu na epidemię w Polsce nie zdążyliśmy , ale ...

Mimo epidemii postanowiliśmy działać , gdyż... nazwa naszej grupy zobowiązuje .

Moja mama postanowiła zadzwonić do właścicielki stołu z nadzieją , że dowie się nieco więcej o historii owego stołu, który jest w jej posiadaniu .Pani powiedziała ,że to bardzo masywny, rozkładany dębowy stół z pięknymi rzeźbieniami i według przekazywanych pokoleniowo informacji może twierdzić, że to właśnie stół Niemojowskich, nie posiada jednak certyfikatu potwierdzającego jego autentyczność. Po ustaniu epidemii zgodziła się z nami spotkać.

Czy to na pewno stół rodziny Niemojowskich? Dręczy mnie to pytanie. Cała ta historia ze stołem podziałała na moją wyobraźnię (mojej mamy też) .

Zebrane drogą telefoniczną informację z chęcią przekazałam całej naszej grupie projektowej TBRN , dzięki temu , że posiadamy wspólną grupę na koncie Messenger. Dzięki tej grupie możemy sobie również przesyłać wyszukane informacje i ciekawostki na temat rodziny Niemojowskich.

Projekt rozbudził w nas chęć zdobycia nowych wiadomości o rodzie z Marchwacza .

Mimo że projekt dobiega końca sędzę , że uda nam się jeszcze na żywo zobaczyć ten niesamowity stół , który – jak mówią- należy do Niemojowskich i być może znajdziemy dowody na to , że pochodzi on z dworku w Marchwaczu.





Julia Starońska

ŹRÓDŁA INFORMACJI:

- rozmowy telefoniczne z mieszkanką Rajska